

# Bob One, Jeden Krok

To jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo ten stan mocno zmienia.  
Jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo to zmienia.  
Ja pami&#281;tam go jak dzi&#347;, m&#oacute;wi&#322; mam dok&#261;  
T&#281;dy droga, tutaj jest ten hajs, tu ten zysk ? bogacz.  
Ja pami&#281;tam dobrze jego slogan:  
Jedyna wa&#380;na liczba to jesy liczba mnoga.  
Dobrze to znam m&#oacute;wi&#322;: kocham taki stan,  
M&#oacute;wi&#322; popatrz, ja na &#380;y cie mam najlepszy plan,  
Ja tu rz&#261;dz&#281; nie m&#oacute;wie mi dzisiaj, &#380;e ja b&#321;  
Wy zapierdalacie, gdy ja robi&#281; pieni&#261;dze.  
Przyszed&#322; czas interes nagle zgas&#322;,  
Szyba wybita, dzieciaka wrzask, przes&#322;uchanie.  
Wiesz, nie jedna noc, taki taniec.  
Ch&#322;opaki bij&#261; tak, &#380;e najmniejszy &#347;lad nie zostanie.  
Sprawa, kt&#oacute;ra by&#322;a tylko formalno&#347;ci&#261;,  
Na wiele lat typ po&#380;egna&#322; si&#281; z przysz&#322;o&#347;ci  
Ty pomy&#347;l sam i to powiedz kilku gosciom,  
Czy to warto by&#322;o ta&#324;czyc tak g&#322;o&#347;no?  
To jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo ten stan mocno zmienia.  
Jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo to zmienia.  
To idzie zn&#oacute;w, zn&#oacute;w dla gor&#261;cych(?) g&#322;&#oacute;  
Wez to i pomy&#347;l, po to jest te kilka s&#322;&#oacute;w, s&#322;&#oacute;  
To idzie zn&#oacute;w, zn&#oacute;w dla gor&#261;cych(?) g&#322;&#oacute;  
Zbyt wiele sn&#oacute;w ginie za te kilka st&#oacute;w, st&#oacute;w.  
M&#oacute;wi&#281; o faktach, m&#oacute;w&#281; na tych taktach,  
By nie pogubi&#263; si&#281; na &#380;y ciowych traktach.  
Pe&#322;ne s&#261; akta sytuacji jak ta,  
Ja biore czas zapisuj&#281; na kompaktach.  
Ty popatrz co si&#281; dzieje, a ty popatrz na ten stan,  
Zbyt wielu tych, co wybrali ten sam plan,  
Zbyt wielu tych, kt&#oacute;rych opanowa&#322; ?  
Ledwo rzucili bilon, a chc&#261; ju&#380; rozbi&#380; bank.  
Popatrz co si&#281; dzieje, a ty wyt&#281;&#380; mocno wzrok,  
Tak wiele z&#322;o&#347;ci ma w sobie ka&#380;dy blok,  
Tak wielu tych, kt&#oacute;rzy wybieraja mrok.  
Tak na prawd&#281; to jest tylko jeden krok.  
To jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo ten stan mocno zmienia.  
Jeden krok, a tak wiele konsekwencji,  
Uwa&#380;aj ziom, bo ten stan mocno kr&#281;ci.  
Jeden krok, a tak wiele do stracenia,  
Ty pilnuj si&#281;, bo to zmienia.